

Sygn. akt **III AUa 73/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marta Sawińska (spr.)

Sędziowie: SSA Wiesława Stachowiak

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: st.sekr.sąd. Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 r. w Poznaniu

sprawy **A. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o rentę rodzinną

na skutek apelacji A. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 15 października 2014 r. sygn. akt VII U 1986/13

oddala apelację.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Marta Sawińska	SSA Wiesława Stachowiak
-------------------------------------	--------------------	-------------------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 maja 2013 r. (znak: (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział I Oddział w P., Inspektorat w G. odmówił **A. W.** przywrócenia prawa do renty rodzinnej od dnia 1 kwietnia 2013 r., albowiem Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 2013 r. orzekła, że nie jest ona całkowicie niezdolna do pracy.

Wnioskodawczyni A. W. w odwołaniu od powyższej decyzji wskazała, iż nie zgadza się z jej treścią, albowiem jej stan zdrowia uległ pogorszeniu. Odwołująca wskazała, że nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, ani podjąć jakakolwiek pracy.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. wydanym w sprawie VII U 1986/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie A. W..

W przedmiotowej sprawie, mimo wniosku odwołującej o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, nie sporządzono uzasadnienia wyroku, albowiem stało się to niemożliwe, gdyż orzekający w sprawie sędzia sprawozdawca w związku z przejściem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P., przestał być Sędzią Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Pełnomocnik odwołującej w terminie złożył w imieniu A. W. od powyższego wyroku apelację. Zaskarżając wyrok w całości, w wniesionym środku zaskarżenia podniesiono następujące zarzuty:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a także naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na wyprowadzeniu wniosków sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, iż odwołująca nie jest niezdolna do pracy w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, że względu na rozpoznane zaburzenia psychiczne, jest ona całkowicie niezdolna do pracy;
- naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry oraz dowodu z przesłuchania skarżącej w charakterze strony;
- naruszenie art. 299 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie przesłuchanie odwołującej w charakterze strony, w sytuacji, gdy w sprawie nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności;
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie w ustnym uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, co uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny wyroku.

W uzasadnieniu apelacji podkreślano, że z dokumentacji medycznej (w szczególności z badań lekarza orzecznika z dnia 19.03.2010 r. i badań psychologicznych z dnia 11.02.2003 r., 07.02.2005 r. i 27.01.2010 r.) w sposób jednoznaczny wynika, iż A. W. jest całkowicie niezdolna do pracy, a niezdolność ta związana jest z brakiem podprawy stanu zdrowia odwołującej. Sąd błędnie w ocenie skarżącej ustalił w oparciu o opinie biegłych lekarzy sądowych, pomijając przywołaną dokumentację medyczną, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy. W szczególności apelujący podkreślał, że z treści opinii biegłych nie wynika, na czym miałyby polegać poprawa stanu zdrowia odwołującej, od czasu wydania ostatecznego orzeczenia w sprawie przez Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 19 marca 2010 r., zgodnie z treścią, którego została ona uznana za całkowicie okresowo niezdolną do pracy.

Mając powyższe argumenty na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania A. W. od zaskarżonej decyzji i przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

W przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku apelujący wniósł o uchylenie wyroku i poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznawania przez Sąd I instancji.

Nadto apelujący wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd odwoławczy – mimo braku uzasadnienia - nie jest pozbawiony możliwości poddania kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego i przyjętego rozstrzygnięcia. Każde postępowanie apelacyjne ma bowiem merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Powyższe jest zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi o tym, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że Sąd odwoławczy ocenia dotychczas zgromadzony materiał dowodowy, podjęte w toku procesu czynności i może też dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC

1999/3/60). Może również dokonać własnej odmiennej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przez to ustalić w sposób odmienny stan faktyczny w danej sprawie. Kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, Sąd II instancji uprawniony jest również rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody (por. art. 382 w związku z art. 381 k.p.c.). Pamiętać także należy, że Sąd II Instancji nie jest również związany granicami zarzutów podniesionych w apelacji. Może brać z urzędu pod rozwagę naruszenie prawa materialnego i naruszenie przepisów postępowania, usuwając w postępowaniu apelacyjnym braki wynikające z błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji (por. art. 386 k.p.c.). Powyższe reguły, pozwalają sądowi drugiej instancji na kontrolę zapadłego orzeczenia i łagodzą skutek braku uzasadnienia wyroku.

Brak uzasadnienia wyroku, – które nie zostało sporządzone z przyczyn niezależnych, - nie czyni również strony całkowicie bezbronną w ocenie orzeczenia. Związana z udziałem w postępowaniu obserwacja przebiegu czynności sądowych, znajomość przedmiotu sprawy i prezentowanie własnego stanowiska z reguły umożliwiają bowiem stronie wywiedzenie zarzutów w środoku odwoławczym oraz zwalczanie wydanego orzeczenia, co ma również miejsce w sprawie obecnie rozpoznawanej przez Sąd odwoławczy.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny wskazuje, że zupełnie niezasadny jest podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia treści art. 328 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w ustnym uzasadnieniu wyroku motywów rozstrzygnięcia. Chociażby z uwagi na to, że Sąd odwoławczy nie ma możliwości zapoznania się z treścią ustnych motywów rozstrzygnięcia, które zostały ogłoszone stronom na rozprawie, która nie była nagrywana w systemie audio, po ogłoszeniu wyroku, Sąd odwoławczy nie może w sposób realny odnieść się do tego czy Sąd I instancji w sposób prawidłowy – podając na rozprawie ustne motywy rozstrzygnięcia, uargumentował swoje stanowisko. Nadto jak już wskazano powyżej, brak uzasadnienia wyroku nie ogranicza prawa strony do obrony swojego stanowiska i do kwestionowania zapadłego rozstrzygnięcia, jak i nie uniemożliwia sądowi II instancji kontroli zaskarżonego orzeczenia. Ponadto warto zauważyć, że nawet gdyby uznać zasadność zarzutu uchybienia art. 328 § 2 k.p.c., to okoliczność ta nie musi prowadzić do wniosku o wadliwość wyroku; przeciwnie - uchybienie takie nie może mieć na treść wyroku żadnego wpływu z tej prostej przyczyny, że uzasadnienie sporządzane jest już po jego zapadnięciu.

Zanim Sąd odwoławczy, przejdzie do oceny zasadności zaskarżonego wyroku pod kątem podniesionych w apelacji zarzutów, po krótko w tym miejscu należy opisać stan faktyczny sprawy, ustalony w oparciu o zgromadzony przez Sąd I instancji materiał dowodowy.

Przedmiotowe postępowanie zostało zainicjowane odwołaniem A. W. od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział I Oddział w P., Inspektorat w G. z dnia 8 maja 2013 r. (znak: (...)), w której to organ rentowy odmówił A. W. przywrócenia prawa do renty rodzinnej od dnia 1 kwietnia 2013 r.

Prawo do renty rodzinnej, po zmarłym ojcu E. W., o którego przewrócenie wnioskowała odwołująca, zostało wnioskodawczyni A. W. (ur. (...)) przyznane decyzją organu rentowego z dnia 27 kwietnia 1998 r. Prawo to zostało przyznane okresowo od dnia 1 marca 1997 r. do dnia 31 marca 2001 r. Organ rentowy wydając przedmiotową decyzję wykonywał wyrok Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 27 marca 1998 r., sygn. sprawy VIII U 1971/97, który w trakcie prowadzonego przez siebie postępowania w oparciu o opinie biegłych sądowych (psychiatry i psychologa) ustalił, że A. W. w wyniku zaburzeń psychicznych, rozwijających się na podłożu lekkiego niedorozwoju umysłowego, jest inwalidą w grupie drugiej przed 1 lutego 1987 r. - w czasie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej (k.61 akt rentowych).

Prawo do dalszej renty rodzinnej w kolejnych latach było przyznawane wnioskodawczyni na dalszy czas kolejno decyzją z dnia 29 marca 2001 r. (k.80 akt rentowych), decyzją z dnia 30 kwietnia 2003 r. (k.88 akt rentowych), decyzją z dnia 20 kwietnia 2005 r. (k.105 akt rentowych), decyzją z dnia 12 kwietnia 2007 r. (k.114 akt rentowych) i decyzją z dnia 8 kwietnia 2010 r. (k.118 akt rentowych). Każda z powyższych decyzji była poprzedzona orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS.

W orzeczeniu z dnia 15 marca 2001 r. Lekarz orzecznik ZUS rozpoznał u wnioskodawczyni zespół depresyjno – lękowy nasilony na tle organicznego uszkodzenia(...) (k.17 akt rentowych – dok. medyczna) i stwierdził, że występująca

u wnioskodawczyni choroba psychiczna o dużym nasileniu powoduje nadal całkowitą okresową niezdolność do pracy na dwa lata (do marca 2003 r.). W orzeczeniu z dnia 18 marca 2003 r. Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznał u wnioskodawczyni zespół depresyjno – lękowy nasilony u osobnika z niedorozwojem umysłowym nieznaczny, organiczne uszkodzenia (...), osobowość niedojrzałą (k.27 akt rentowych – dok. medyczna) i stwierdził, że A. W. jest nadal całkowicie okresowo niezdolna do pracy na dwa lata (do marca 2005 r.). W orzeczeniu z dnia 17 marca 2005 r. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że A. W. jest nadal całkowicie okresowo niezdolna do pracy na dwa lata, do marca 2007 r. (k.49 akt rentowych – dok. medyczna). Podobnie w orzeczeniu z dnia 22 marca 2007 r. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że A. W. jest nadal całkowicie okresowo niezdolna do pracy, do marca 2010 r. (k.56 akt rentowych – dok. medyczna). Również w orzeczeniu z dnia 19 marca 2010 r. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że A. W. jest nadal całkowicie okresowo niezdolna do pracy, do marca 2013 r. (k.58 akt rentowych – dok. medyczna).

Z kolei w orzeczeniu z dnia 2 kwietnia 2013 r. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że A. W. nie jest całkowicie niezdolna do pracy (k.61 akt rentowych – dok. medyczna). Podobnie stwierdziła Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 26 kwietnia 2013 r. (k.65 akt rentowych – dok. medyczna). Mając zatem na względzie powyższą opinię Lekarza Orzecznika ZUS i Komisji Lekarskiej ZUS organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 8 maja 2013 r. odmówił wnioskodawczyni przywrócenia prawa do renty rodzinnej od dnia 1 kwietnia 2013 r. (k.125 akt rentowych).

Renta rodzinna – świadczenie, o którego przywrócenie wnosi odwołująca - przysługuje, zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 – t.j. dalej ustawa emerytalna), uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Podstawą dochodzenia świadczenia rentowego w przypadku A. W. jest art. 68 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, że prawo do renty rodzinnej przysługuje: dzieciom własnym, dzieciom drugiego małżonka i dzieciom przysposobionym, bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub stały się całkowicie niezdolne do pracy do ukończenia 16 lat, lub do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Zgodnie z przepisem art. 61 ustawy emerytalnej, prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od dnia ustania prawa do renty, ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie czy odwołująca jest nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy - jako przesłanki koniecznej przyznania prawa do dalszej renty rodzinnej, w myśl przywołanych powyżej przepisów.

Zgodnie z art. 12 przywołanej ustawy emerytalnej, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

W celu ustalenia czy odwołująca utraciła zdolność do pracy i czy jej stan poprawił się (a jeśli tak to, na czym poprawa polega) w stosunku do orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy z dnia 19.03.2010 r., Sąd Okręgowy powołał zespół biegłych lekarzy: W. M. - psychiatry i lek. med. L. W. - internisty. Nie budzi już bowiem wątpliwości to, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty, warunkująca przyznanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena ewentualnej całkowitej niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego posiadającego odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń zgłaszanych przez wnioskodawcę Sąd nie może bowiem badać oceny niezdolności danej osoby do pracy samodzielnie, bowiem jak wynika z orzecznictwa i doktryny, Sąd orzekając o niezdolności do pracy, nie może opierać się jedynie na własnej wiedzy oraz doświadczeniu i w zakresie ustalenia niezdolności jest zobowiązany przeprowadzić dowód z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, Lex nr 558589). Zatem ocena Sądu pierwszej instancji w zakresie stwierdzenia czy odwołująca jest nadal całkowicie niezdolna do pracy, musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego lekarza sądowego.

Pamiętać należy, że w przypadku zasięgnięcia opinii biegłego lekarza sądowego, taki dowód w sprawie z reguły jest dowodem głównym i nie może być zastępowany innymi dowodami ani zeznaniami świadków. Z reguły także Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego, co do stanu zdrowia wnioskodawcy, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, niż wyrażone w opiniach biegłych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 r., II URN 228/87, PiZS 1988/7/62).

Z uwagi na powyższe, Sąd I instancji słusznie przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy – o specjalnościach adekwatnych do zgłaszanych przez odwołującą schorzeń. Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji uczynił przedmiotem dowodu fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), nie ograniczał stron w możliwości składania wniosków dowodowych, a dla wyjaśnienia istoty sprawy przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniając wszystkie powołane dowody. W sędziowskiej ocenie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny nie stwierdza w tym zakresie żadnych uchybień.

W opinii lekarskiej z dnia 30 lipca 2013 r. biegli stwierdzili, że odwołująca jest osobą częściowo okresowo niezdolną do pracy (k.13 akt sądowych). Biegli rozpoznali u wnioskodawczynie: zespół jelita drażliwego, chorobę refluksową oraz pogranicze upośledzenia umysłowego, zaburzenie osobowości na podłożu dyskretnych zmian organicznych (...), przewlekłe mieszane zaburzenia nerwicowe.

Biegły internista stwierdził, że wnioskodawczynie jest zdolna do pracy zarobkowej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Z kolei biegły psychiatra wskazał, że w jego ocenie odwołująca jest ze względu na rozpoznane u niej schorzenia, ale głównie z powodu wieloletniego wyłączenia z aktywności zarobkowej, okresowo od zakończenia poprzednich świadczeń, do końca lipca 2014 r. częściowo niezdolna do pracy fizycznej. Biegły wskazał, że w jego ocenie rutynowe, powielane orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy, były w świetle leczonych zaburzeń od wielu lat nieuzasadnione, bowiem w oparciu o dokumentację leczniczą nie da się wykazać depresji o charakterze endogennym, lub o znacznym nasileniu. W ocenie biegłego depresyjne zaburzenia nerwicowe u osoby ze sprawnością umysłową na pograniczu upośledzenia i z niedojrzałą osobowością, mogły uniemożliwić odwołującej pracę w zawodzie sprzedawcy, ale nie stanowiły przeszkody do podjęcia prostych prac fizycznych.

Stanowisko zawarte w powyższej opinii biegły psychiatra – W. M., podtrzymał w zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 15 października 2014 r., stanowiących uzupełnienie treści opinii pisemnej. Biegły wskazał, że w jego ocenie poprawa stanu zdrowia odwołującej polega na tym, że w późniejszych badaniach nie zaobserwowano u niej spowolnienia, zagubienia, ani istotnej orzecznico depresji. Biegły podkreślił, że opinie wydał po dokonaniu analizy przedstawionej mu do wglądu dokumentacji medycznej i po tym, jak przeprowadził badanie odwołującej. Biegły wskazał, że trudno jest wskazać na przyczyny poprawy stanu zdrowia odwołującej i wśród tych przyczyn „mogą być terapia, samoistne zdrowienie, dojrzewanie”. W ocenie biegłego, cytując jego słowa „w chwili obecnej wyniki badań psychologicznych odwołującej są takie, że gdyby opierać się tylko na aktualnym wyniku ze stycznia 2013, to nie można by orzec u odwołującej nawet częściowej niezdolności do pracy” (zeznania biegłego k.49v akt sądowych).

Sąd I instancji, w odpowiedzi na zgłaszane przez pełnomocnika wnioskodawczynie wnioski i zastrzeżenia do opinii dodatkowo przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza ortopedy – dr B. S. oraz biegłego neurologa – dr A. G.. Biegli w opinii z dnia 13 marca 2014 r. jednoznacznie stwierdzili, że odwołująca z przyczyn neurologicznych i ortopedycznych nie jest osobą niezdolną do pracy w szczególności w ich ocenie brak jest całkowitej niezdolności do pracy (k.32-33).

Powyżej opisany materiał dowodowy, zgromadzony przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego nadawał się do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Opinie biegłych lekarzy sądowych, uzyskane przez Sąd Okręgowy, w ocenie Sądu odwoławczego były spójne, logiczne i w sposób należyty umotywowane. Mając na względzie treść tychże opinii i jednoznaczne stanowisko biegłych, - które na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie zostało w sposób logiczny podważone przez odwołującą, - z którego wynika, iż odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, Sąd I instancji w ocenie Sądu Apelacyjnego miał podstawy do oddalenia odwołania A. W..

Odpowiadając z kolei na zarzut podniesiony w apelacji, iż Sąd Okręgowy poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania odwołującej, naruszył treść art. 299 k.p.c. i art. 227 k.p.c., albowiem w sprawie nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności sprawy i nie przeprowadzono dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut ten nie znajduje w sprawie uzasadnienia. Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że w postępowaniu cywilnym dopuszczenie dowodu z przesłuchania strony mieści się w gestii swobodnego uznania sądu rozpatrującego spór. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, iż dowód z przesłuchania stron jest dowodem fakultatywnym, subsydiarnym i symetrycznym (vide wyrok z dnia 26 lipca 2011 r. w sprawie I UK 29/11, LEX nr 1026622). Dopuszczenie tego dowodu ma miejsce, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 k.p.c.). Z treści tego przepisu wynika, że sąd nie przesłuchuje stron, co do wszystkich faktów będących przedmiotem postępowania dowodowego, lecz tylko, co do faktów spornych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i to jedynie wówczas, gdy albo przeprowadzone dowody nie pozwoliły wyjaśnić istoty sprawy, albo nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby wyjaśnić tę istotę. Dowód z przesłuchania stron nie ma charakteru obligatoryjnego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, choć nie ulega wątpliwości, że może on okazać się konieczny wtedy, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia innych dowodów lub gdy innych dowodów nie ma. W sprawie o rentę, gdzie istotna jest ocena stopnia niezdolności do pracy pierwszeństwo należy przypisać dowodom z dokumentów (np. dokumentacji medycznej, historii choroby z placówek medycznych, epikryz opisujących pobyty w szpitalu, wyników badań, zaświadczeń lekarskich, prywatnych opinii lekarzy prowadzących leczenie itd.) oraz z opinii biegłych lekarzy adekwatnych specjalności.

Mając powyższe na względzie, wskazać należy, że w sprawie, której istota sprowadza się do oceny stanu zdrowia odwołującej, której to oceny dokonuje się w oparciu o analizę dokumentacji medycznej, to wszystkie istotne dla sprawy okoliczności wyjaśniane są poprzez opinię biegłych sądowych. W przedmiotowej sprawie twierdzenia odwołującej – stanowiące jej subiektywne odczucie na temat jej stanu zdrowia – nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Odwołująca sama nie może bowiem dokonywać własnej oceny stanu zdrowia, albowiem ocena stanu zdrowia, ocena faktów wynikających z treści dokumentacji medycznej nie należy do strony i jest zarezerwowana jak wskazano powyżej do wyłącznej kompetencji biegłych sądowych. Odmienne zeznania strony w zakresie interpretacji faktów – wynikających z oceny dokumentacji medycznej jej dotyczącej i oceny jej stanu zdrowia – nie mogłyby w sprawie doprowadzić do podważenia oceny medycznej przedstawionej przez biegłych lekarzy sądowych. Tym samym zasadnie Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku odwołującej o przeprowadzenie dowodu z jej zeznań na okoliczność jej aktualnego stanu zdrowia i występujących u niej schorzeń, albowiem na tą okoliczność został przeprowadzony dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż z uwagi na występujące u odwołującej zaburzenia natury psychicznej kluczowa w przedmiotowej sprawie była opinia biegłego z zakresu psychiatrii. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu prowadzonym przed Sądem I instancji, w szczególności przez pryzmat powołanych w niniejszym uzasadnieniu podstaw prawnych rozstrzygnięcia oraz w kontekście zarzutów i twierdzeń zawartych w apelacji, skłoniła Sąd Apelacyjny do wniosku, iż dodatkowo – w celu uzyskania stanowiska innego zespołu biegłych na okoliczność stanu zdrowia odwołującej – należy przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe uzupełnić, o dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii i psychologii, co stoi w zgodzie z treścią z art. 382 k.p.c. Sąd Apelacyjny przeprowadził zatem dowód z opinii biegłych sądowych: psychiatry i psychologa, celem ustalenia czy odwołująca jest nadal po dniu 31 marca 2013 r., całkowicie niezdolna do pracy, czy też nastąpiła poprawa stanu zdrowia, jeśli tak to, na czym ona polega.

Biegły lekarz sądowy mgr R. L. – psycholog, w opinii z dnia 2 grudnia 2015 r. wskazała, że po przeprowadzeniu badania odwołującej, a także po wnikliwej analizie dokumentacji medycznej dotyczącej odwołującej i akt sprawy, dokonała następującego rozpoznania: sprawność umysłowa na pierwotnie obniżonym poziomie-aktualnie na poziomie pogranicza upośledzenia umysłowego, dyskretnie zaznaczone psychologiczne wykładniki dysfunkcji (...) o charakterze pierwotnym, zaburzenia strefy emocjonalnej, cechy niedojrzałości psychospołecznej, osobowość bierno – zależna. Biegła stwierdziła brak podstaw do orzekania całkowitej niezdolności do pracy z przyczyn psychologicznych

zarówno w przeszłości, jak i obecnie. W ocenie biegłej stwierdzony w badaniach poziom sprawności intelektualnej już w 1997 r., zgodnie z opinią biegłych psychiatry i psychologa – nie spełniał – i nie spełnia nadal kryterium orzekania całkowitej niezdolności do pracy z przyczyn psychologicznych. Istotnym czynnikiem mającym wpływ na funkcjonowanie psychospołeczne odwołującej miały w ocenie biegłej zaniedbania wychowawczo-edukacyjne, brak treningu społecznego (k.102-103 akt sądowych).

W opinii z dnia 5 stycznia 2016 r. biegły psychiatra – lek.med. M. P. rozpoznał u wnioskodawczynie zaburzenia lękowo – depresyjne u osoby z obniżoną sprawnością intelektualną oraz uzależnienie od benzodiazepin. Biegły - w oparciu o badanie specjalistyczne z uwzględnieniem dostępnej dokumentacji lekarskiej oraz akt sprawy, - stwierdził, że obecny stan kliniczny odwołującej oraz postawione rozpoznanie w zestawieniu z poziomem kwalifikacji zawodowych nie stanowią podstawy do uznania odwołującej za całkowicie niezdolną do pracy. W odczuciu biegłego całokształt dysfunkcji nie upośledza sprawności odwołującej w takim stopniu, aby czynić ją niezdolną do prac prostych, zgodnych z poziomem wykształcenia i brakiem kwalifikacji.

Wobec tak jednoznacznych wniosków płynących z treści opinii biegłych, należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, co oznacza, że Sąd I instancji prawidłowo oddalił odwołanie A. W.. Z opinii biegłych wprost wynika, że odwołująca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, co zostało wykazane w przeprowadzonym przez Sąd I instancji postępowaniu dowodowym i potwierdzone w uzupełniającym postępowaniu dowodowym przeprowadzonym przez Sąd Apelacyjny. W kontekście powyższych ustaleń stwierdzić zatem należy, że istota sporu w przedmiotowej sprawie została przez Sąd I instancji rozpoznana w sposób prawidłowy. Stan zdrowia wnioskodawczynie został ustalony w sposób przejrzysty w opiniach biegłych sądowych i argumenty apelującej podnoszone w apelacji nie znalazły żadnego uzasadnienia w oczach Sądu odwoławczego, gdyż stanowią jedynie polemikę z prawidłowo ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania prawidłowości sporządzonych w przedmiotowej sprawie opinii. Podkreślić należy, że w sprawie wszyscy powołani biegli są specjalistami w swoich dziedzinach i dysponują oni nie tylko odpowiednią wiedzą medyczną, ale również bogatym doświadczeniem zawodowym. Opinie dwóch lekarzy psychiatrów i lekarza psychologa korelują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają. Ich opinie na temat stanu zdrowia odwołującej są rzetelne, trafne i należyte umotywowane. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zadaniem biegłych była ocena zdolności, bądź niezdolności odwołującej do pracy. Oceny tej biegli dokonali na podstawie własnej wiedzy medycznej i swojego doświadczenia, po analizie przedstawionej przez odwołującą dokumentacji medycznej, analizie akt sprawy i badaniu odwołującej. Opinie biegłych Sąd Apelacyjny z kolei ocenił na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomem wiedzy biegłych, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobem motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonej w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 7 listopada 2000r., sygn. i CKN 1170/98 – publ. OSNC 2001/4/64). Mając powyższe kryteria na uwadze, Sąd Apelacyjny stwierdza, że wszystkie sporządzone w sprawie opinie odpowiadają wymogom zawartym w art. 285 k.p.c. Przedmiotowe opinie zawierają bowiem dokładny opis stanu faktycznego, opis schorzeń występujących u odwołującej, a nadto są umotywowane w sposób spójny, logiczny i odpowiadają na zadane im przez Sąd pytanie.

Wobec jednoznacznej treści sporządzonych opinii, nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pełnomocnika apelującej złożony na ostatniej rozprawie apelacyjnej, o przeprowadzenie uzupełniająco dowodu z przesłuchania biegłych na okoliczność ustalenia czy i w jaki sposób nastąpiła poprawa stanu zdrowi odwołującej. Sąd Apelacyjny wskazuje, że odpowiedź na to pytanie znajduje się w kwestionowanych przez apelującą opiniach. Zważyć bowiem należy, że już biegły W. M. podawał w wątpliwość zasadność wcześniejszych orzeczeń stwierdzających całkowitą niezdolność odwołującej do pracy. Z kolei biegła R. L. wprost wskazała, iż w jej ocenie odwołująca nie spełnia obecnie i nie spełniała w roku 1997 kryteriów do orzekania o całkowitej niezdolności do pracy. Zrozumiałym jest, że biegli wobec przyjęcia, że wcześniej dochodziło do swoistej nadinterpretacji oceny stanu zdrowia odwołującej, nie mogli wskazać w sposób konkretny, dlaczego i w jaki sposób w ich ocenie u odwołującej nastąpiła poprawa stanu zdrowia w stosunku do wcześniejszego okresu. Z treści opinii biegłych wynika bowiem, że stan zdrowia odwołującej utrzymuje się na przestrzeni lat na podobnym poziomie, który to poziom nie pozwala na stwierdzenie, iż jest ona całkowicie

niezdolna do pracy. Wcześniej w ocenie biegłych, lekarze orzecznicy ZUS nie mieli podstaw do orzekania o całkowitej niezdolności do pracy i obecnie stan zdrowia odwołującej wciąż nie daje takich podstaw.

Niezależnie od powyższego, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w sprawach, w których Sąd obowiązany jest zasięgnięcia opinii biegłych specjalistów, uzyskuje opinię, która jest spójna, logiczna i w całości odpowiada na zakresły przez Sąd problem, nie jest Sąd zobowiązany do powoływania innego zespołu biegłych w sytuacji, gdy strona nie jest przekonana do jej treści, albo, gdy jej treść nie jest korzystna dla jednej ze stron. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (por. wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999 Nr 10, poz. 351). Dlatego sąd ma obowiązek dopuszczenia (również z urzędu - art. 232 § 2 k.p.c.) dowodu z dalszej opinii tylko wówczas, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj., gdy przedstawiona przez biegłych analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować ich rozumowania, co do trafności wniosków końcowych. Jeżeli opinia biegłych wywołuje u sądu uzasadnione wątpliwości z uwagi na występujące w niej błędy, sprzeczności lub inne wady, wówczas sąd ten ma obowiązek zastosowania art. 286 k.p.c., poprzez zażądanie ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie lub - w razie potrzeby - zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (por. wyroki z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, Lex nr 537027 i z dnia 14 stycznia 2011 r., II UK 160/10, Lex nr 786386 oraz przywołane w nich orzecznictwo). Skoro zatem sporządzone w sprawie opinie biegłych psychiatrów i psychologa są przekonujące i w ocenie Sądu wyczerpujące, a nadto skoro odpowiadają one na wszystkie kwestie sporne zarysowane w przedmiotowej sprawie, Sąd odwoławczy nie widział konieczności przeprowadzania dodatkowo kolejnego dowodu z opinii biegłych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z przyczyn wskazanych powyżej brak jest zatem podstaw do kwestionowania opinii biegłych, w oparciu, o które Sąd odwoławczy, ale i Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych, albowiem biegli wydali opinie uwzględniającą wszystkie okoliczności sprawy, zgodnie z tezą zakreśloną w postanowieniu o powołaniu biegłych i Sąd uzyskał od biegłych wiadomości specjalne, niezbędne do merytorycznego i prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż twierdzenie odwołującej, że jest nadal całkowicie niezdolna do pracy, stanowią jedynie polemikę z opiniami powołanych w sprawie specjalistów oraz z ustaleniami faktycznymi dokonanymi w oparciu o treść ich opinii i twierdzenia te nie mają, żadnego wpływu na rozstrzygnięcie.

Na koniec Sąd Apelacyjny wskazuje także, iż w jego ocenie w sprawie w żadnej mierze nie doszło do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Apelująca powyższego w przedmiotowej sprawie nie wykazała, nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu oraz wyprowadzanie z nich odmiennych, niż sąd wniosków. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wyprowadzaniu przez sąd wniosków z zebranego materiału dowodowego albo gdy wbrew zasadom doświadczenia życiowego sąd nie uwzględni jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać.

Reasumując, Sąd Apelacyjny wskazuje, że skoro z jednoznacznych wniosków zawartych w opinii biegłych wynika, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, Sąd odwoławczy nie miał żadnych podstaw do kwestionowania zasadności i prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Nie potwierdziły się podnoszone w sprawie zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego, co oznacza, że prawidłowo Sąd I instancji oddalił wniesione odwołanie.



Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art. 385 k.p.c. – Sąd Apelacyjny oddalił apelację złożoną w niniejszej sprawie.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Marta Sawińska	SSA Wiesława Stachowiak
-------------------------------------	--------------------	-------------------------